

## Załącznik nr 2

dr Tadeusz Pólchłopek  
TPolchlopek@interia.pl  
tel. 788 644 825  
Zakład Metodyki Nauczania  
Literatury i Języka Polskiego  
Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa  
Wydział Filologiczny  
Uniwersytet Rzeszowski  
al. Rejtana 16 c, 35-959 Rzeszów

### Autoreferat

#### 1. Imię i Nazwisko:

Tadeusz Pólchłopek

#### 2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej:

- **1992, magister filologii polskiej**, na podstawie rozprawy: *Związki literatury Młodej Polski z innymi dziedzinami sztuk na lekcjach języka polskiego w szkole średniej*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie (obecnie Uniwersytet Rzeszowski), Wydział Filologiczny, promotor: dr hab. prof. UR Henryk Kurczab
- **2001, doktor nauk humanistycznych**, na podstawie rozprawy: *„Ród Zoilów” i publiczność. Sądy współczesnych o komediach Aleksandra Fredry*, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Rzeszowski, promotor: prof. dr hab. Czesław Kłak, recenzenci: prof. dr hab. Mieczysław Inglot (Uniwersytet Wrocławski), prof. dr hab. Krzysztof Dmitruk (IBL PAN Warszawa)

#### 3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/ artystycznych:

- **01.10.1994 – 31.01.2002**, asystent, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie (od 01.09.2001 r. Uniwersytet Rzeszowski), Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego

- **01.02.2002 – 31.01.2015**, adiunkt, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego
  - **01.02.2015 – 31.01.2017**, starszy wykładowca, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego
  - **01.02.2017 – 31.12.2018**, starszy wykładowca, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Zakład Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego (1/2 etatu)
  - **01.01.2019 – aktualnie**, adiunkt, Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Filologiczny, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Zakład Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego
- 4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):**
- a) tytuł osiągnięcia naukowego/ artystycznego,  
Monografia autorska: „*Piórem i żywym słowem*”. *Dyskursy kulturowe Aleksandra Dunina Borkowskiego*
  - b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy),  
**Tadeusz Pólchłopek, „Piórem i żywym słowem”. Dyskursy kulturowe Aleksandra Dunina Borkowskiego, Rzeszów 2019, ss. 421, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Krystyna Poklewska**
  - c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania:

**Praca wskazana jako osiągnięcie habilitacyjne stanowi pierwszą próbę monograficznego ujęcia problematyki dyskursu, który w galicyjskiej przestrzeni publicznej od okresu polistopadowego prowadził romantyczny pisarz – Aleksander (Leszek) Dunin Borkowski (1811 – 1896). Książka ma na celu wypełnienie istotnej luki w dotychczasowym stanie naszej wiedzy na temat galicyjskiego romantyzmu, ponieważ intensywny rozwój ówczesnej twórczości emi-**

gracyjnej spowodował, że krajowe centra życia literackiego nie budziły przez całe dekady zainteresowania badaczy. Trudność napisania monografii dorobku Borkowskiego wynika z rozległego charakteru jego pisarskiej aktywności, która przez ponad siedemdziesiąt lat nakierowana była na przekształcania „prowincjonalnej” c.k. Galicji w jeden z najprężniejszych ośrodków naukowo-literackich. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ten niezwykle aktywny „szermierz pióra” współkształtował polistopadową świadomość estetyczno-literacką, a w obszarze szeroko pojętej publicystyki (nawet po zamknięciu Wielkiej Emigracji) pozostał propagatorem irredentystycznej wiary w przyszłą samorealizację romantycznego projektu kultury. Jasne jest w związku z tym, jak wielkie wyzwanie stanowiło podjęcie trudu zmierzenia się z bogactwem dorobku tego twórcy i dokonania jego naukowego opisu. Sytuację tę potwierdza dość skromny, zawarty we wstępie do prezentowanej książki, dotychczasowy stan badań. Obecność Borkowskiego w badawczej refleksji naukowej sprowadza się w przeważającej mierze do wyeksponowania jego ataku na dziewiętnastowieczny establishment, którego dokonał w *Parafiańszczyźnie* i krzywdzących, zdaniem wielu, osądów zawartych przez niego w *Uwagach ogólnych nad literaturą w Galicji*. Badacze polskiego życia parlamentarnego i społecznego poglądy Borkowskiego usprawiedliwiali zasadniczym rozłamem w łonie samego romantyzmu. Zwycięstwo i późniejsze rządy obozu lojalistycznego spowodowały, że nie interesowano się niestety jego wystąpieniami publikowanymi na łamach ówczesnych periodyków, a jeśli już problematyce tej poświęcano uwagę, czyniono to zazwyczaj przygodnie, na okoliczność omówienia konkretnych problemów dotyczących się kultury literackiej Galicji doby polistopadowej, bądź – również marginesowo przy okazji rozważań nad twórczością poszczególnych pisarzy, zwłaszcza tych, którym oficjalna historia literatury przyznała pocześniejsze miejsce w dziejach naszego piśmiennictwa. Tymczasem, choćby z racji faktu, iż Borkowski był twórcą stale komentującym bieżące wydarzenia życia literacko-naukowego oraz politycznego, warto spojrzeć na tę aktywność właśnie pod kątem pewnych długofalowych procesów i zmian zachodzących w jego świadomości estetycznej i narodowej.

Począwszy od debiutu w roku 1824 na łamach lwowskiej prasy, Borkowski ustawicznie zasiliał wszystkie ukazujące się podówczas periodyki utworami pisanyymi wedle zasad „szkoły” romantycznej. W okresie polistopadowym, oprócz „Gazety Lwowskiej”, były to popularne almanachy – „Haliczanin”, „Ziewonia”, „Prace Literackie”. Dopiero wraz z powstaniem w roku 1840 „Dziennika Mód Paryskich” zaczął pisać o aktualnych wydarzeniach codzienności, recenzować kulturę, jednak forma dyskursu i spór z ówczesnymi autorytetami w dziedzinie literatury (M. Grabowski, W. Chłędowski, S. Jaszowski) spowodowały, że z obawy przed szykanami władzy wiele spośród tych tekstów pisarz bezimiennie wydawał poza Galicją i jak sam przyznał, po latach nie potrafiłby ich zidentyfikować.

Wieloletnia aktywność twórcza Borkowskiego zaowocowała, jak już wspomnieliśmy, olbrzymim – zarówno literackim jak i publicystycznym – dorobkiem, który dotyczył wspólnego tematu tj. szeroko pojętych zjawisk kulturowych i politycznych. Dużą grupę stanowią wśród nich błyskotliwe polemiki z wystąpieniami obozu przeciwnego tzw. „starych romantyków”, z którymi pisarz się nie zgadzał (np. krytyczne recenzje „Słowianina” i „Dniestrzanki” S. Jaszowskiego, *Uwagi nad literaturą w Galicji*) oraz artykuły teoretyczno-literackie (np. *Powieściarstwo polskie, O najdawniejszych zabytkach pisemnych*). Obok nich pojawiły się także teksty publicystyczne prezentujące polską rację stanu (np. *Sejm ustawodawczy rakuski...*, *Pierwszy sejm słowiański we Lwowie...*, *Pamiętnik urywkowy współczesny, Przypomnienie zapoznawanych prawd*). Kolejne lata pokazały jednak, że z uwagi na swój okolicznościowy charakter, dość szybko interesujący nas tutaj dorobek uległ dezaktualizacji. W związku również z tym bardzo bogata spuścizna autora *Parafiańszczyzny* nadal pozostaje rozproszona, nie dysponujemy żadną „zaakceptowaną” przez niego edycją tekstów. Ogrom tego nieopracowanego dotychczas materiału wymagał zatem przede wszystkim odpowiedniego uporządkowania, co starałem się uczynić. Zebrałem drukowany (w dużej mierze w czasopiśmie) i rękopiśmienny dorobek Borkowskiego, ustaliłem ponadto autorstwo wypowiedzi anonimowych i opublikowanych pod pseudonimami. Zaowocowało to uzupełnieniem, wzbogaceniem oraz usystematyzowaniem bibliografii podmiotowej badanego autora, która dodatkowo uporządkowana została przeze mnie w następujących działach: Poezja, Proza, Felietony, Publicystyka polityczna, Mowy sejmowe i okolicznościowe, Estetyka, Korespondencja, Krytyka literacka i teatralna oraz Teksty różne. Całość zgromadzonego materiału domagała się oczywiście dokonania pewnych selekcji, które pozwoliłyby unaocznić najważniejsze dochodzące w nim do głosu tendencje estetyczne oraz ideologiczne, a które w konsekwencji umożliwiłyby podjęcie próby nakreślenia egzemplifikowanej przez niego świadomości kulturowej.

**Kompozycja pracy** wskazanej jako osiągnięcie habilitacyjne **jest dwudzielna**: część pierwsza – naukowa składa się z pięciu rozdziałów głównych (w obrębie każdego z nich pojawiają się dodatkowo odpowiednie podrozdziały), poprzedzonych wstępem i zakończonych uwagami podsumowującymi, natomiast druga, mająca postać osobnego aneksu – zawiera rejestr terminów i związków frazeologicznych, jakie Aleksander Dunin Borkowski wprowadził do publicznego dyskursu o galicyjskim modelu kultury. Sytuując się w swej twórczości w roli proroka, kaznodziei oraz wychowawcy, posługiwał się on bowiem żywą, pełną kolo-kwializmów i zwrotów zaczerpniętych z potocznego języka, pulsującą emocjami polszczyzną. Nie będzie w związku z tym przesady w stwierdzeniu, że romantyzm Borkowskiego znajdował wyraz również w jego specyficznym języku i stylu. Załączony do niniejszej rozprawy słownik stanowi też egzemplifikację rozważań przedstawionych w jej naukowej części.

W rozdziale pierwszym pt. *Dyskurs Borkowskiego w aspekcie komunikacji literackiej* zaprezentowana została sytuacja społeczno-polityczna Galicji w pierwszych latach po powstaniu listopadowym. Celem tej części pracy było zaznajomienie potencjalnego jej czytelnika z uwarunkowaniami mającymi wpływ na życie naukowe i kulturalne Lwowa, w tym także na rozwój ruchu literackiego. Jak pisali obserwatorzy ówczesnego życia społecznego, organizowane na cześć gubernatora bale oburzały rozmachem i manifestowanym zewsząd poparciem dla wiedeńskich dostojników. Pod wpływem tego napięcia, polistopadowi pisarze opracowywali – co wyeksponowałem w **podrozdziale pierwszym** pt. *Strategie komunikacyjne* – projekty eliminacji patologii „oświeconego despotyzmu”, zgodne z Mickiewiczowskim apelem (*Do przyjaciół galicyjskich*), który zalecał nade wszystko „cierpliwość i ostrożność”. Po roku 1830 do starej grupy „lwowskich filomatów” dołączyli Seweryn Goszczyński, Dominik Magnuszewski, Lucjan Siemieński i Kazimierz Władysław Wójcicki.

Poszukiwanie właściwej dla warunków cenzuralnych formy literackiej – o czym piszę z kolei w **podrozdziale drugim** (*Formy upowszechniania dyskursu*) – wytworzyło przekonanie, że tylko historyczny kostium umożliwi przekazywanie niewygodnych dla zaborcy treści. Takie założenie pozwoliło skoncentrować się na rekonstruowaniu wartości, które proponowali żyjący w podobnym, zdominowanym przez hierarchiczny ład ontologiczny społeczeństwie, dawni twórcy humanizmu (Filip Kallimach, Mikołaj Rej, Jan Kochanowski, Stanisław Orzechowski czy prawodawca – Jan Zamojski).

Aleksander Dunin Borkowski współtworzył w okresie polistopadowym nowy ruch literacki. Szczególną inspiracją, która zmieniła formę jego ówczesnej pisarskiej działalności były nielegalnie wydane przez Ossolineum *Księgi Narodu Polskiego i Pielgrzymstwa Polskiego*. Tekst nie tylko „podrażnił rząd” skierowanymi przeciw wszystkim ustrojom monarchicznym „zasadami demokratycznymi”, ale rozpoczął nowy etap w dziejach piśmiennictwa galicyjskiego. Naśladując Mickiewicza, Borkowski rezygnował z pisania „pieśni historycznych” a skoncentrował się na ujawnianiu profetycznej wizji przyszłości. Przykładem takiej praktyki twórczej były *Wieszczona Lechowe, które Bóg dał na początku roku 1835* – artystycznie naśladowcza, ale ideologicznie potrzebna instrukcja dla nieprzygotowanych do walki z aparatem despotycznego państwa spiskowców.

W tej części pracy – w **podrozdziale trzecim** zatytułowanym *Język i styl dyskursywnych wypowiedzi* – staram się również zarysować indywidualne cechy dyskursywnego stylu, jakim pisarz docierał do odbiorców swoich wypowiedzi; nie bez znaczenia było bowiem operowanie językiem, w którym pojawiały się tak charakterystyczne związki frazeologiczne tworzące językowy obraz otaczającej rzeczywistości. Dodatkowym materiałem egzemplifikują-

cym wspomniane rozważania, o czym już wspomniałem, jest zawarty w osobnym aneksie *Słownik frazeologizmów Aleksandra Dunina Borkowskiego*.

**Rozdział drugi – *Idee a sztuka*** ma na celu zrekonstruowanie procesu ewoluowania interesującego nas dyskursu i składa się aż z sześciu podrozdziałów odnoszących się odpowiednio do różnych etapów jego narastania. Okazuje się przy tym, że Borkowski tylko w niewielkim stopniu był pisarzem samodzielnym, a na jego dyskursywną wobec hierarchicznego ładu ontologicznego twórczość wpłynęła specyficznie rozumiana, romantyczna niezgoda na wprowadzoną przez zaborców kulturę posłuszeństwa. Wraz bowiem z polistopadowymi pismami Mickiewicza na tereny ziem ruskich Rzeczypospolitej dotarł buntowniczy „duch celi Konrada”. Stąd w **pierwszym podrozdziale**, noszącym tytuł *Umnicstwo artystyczne* omawiam historię kształtowania się świadomości literackiej Borkowskiego, jego indywidualny program pośredniczenia w ujawnianiu „prawd” niedostępnych zwykłym „wyrobnikom” literatury. Pisarz podzielił przy tym twórców na dwie grupy: „służalców” i tych, którzy byli zaangażowani w oświecanie ludzkości. Wprowadzenie przez galicyjskiego twórcę terminu „literatura umnicza” było słowem kluczem, które dla ówczesnych czytelników oznaczało literaturę patriotyczną, zaangażowaną w proces przekazywania romantycznych wartości.

**Drugi z kolei podrozdział** pt. *Poezja* przedstawia stanowisko Borkowskiego dotyczące funkcji poezji w upowszechnianiu polistopadowego modelu literatury. Zetknięcie się propagatorów romantyzmu z niewykształconym, nieznającym podstawowych konwencji artystycznych odbiorcą tworzyło barierę percepcyjną, która uniemożliwiała oddziaływanie sztuki na szersze kręgi czytelników. Wstrząs wywołany kilkukrotną lekturą powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego *Poeta i świat* (1839) spowodował, że Borkowski w satyrycznym obrazie poety-wieszczka zobaczył wielu reprezentantów własnego środowiska. Dokonał w związku z tym ostrego rozliczenia z lwowskim Parnasem w dwóch wydaniach heroikomicznej *Cymbalady* (1846 i 1848). We wspomnianym poemacie napiętnował poetów, którzy porzucili rolę kapłanów sztuki, a stali się „wieszczami salonu”.

Następna część rozprawy (**podrozdział trzeci**) – *Teoria powieści* jest naturalną konsekwencją uznania przez Borkowskiego, że dokonał się nieuchronny zwrot w dotychczasowej estetyce, a model poety natchnionego przestał być reprezentatywny dla propagowania idei romantyzmu. Dlatego, wyprzedzając innych teoretyków realizmu, pisarz dość wcześnie zwrócił uwagę na rolę powieści w poszerzaniu kręgu odbiorców. Borkowski uważał, że romantyczny twórca musi odkrywać przed czytelnikiem to, co obu „zajmuje i interesuje”. Przekonywał również, że powieściopisarstwo powinno wykorzystywać „natchnienie wieszczów” i „naukę”, dlatego za literaturę uznawał wszelką twórczość odpowiadającą na potrzeby społeczeństwa,

a uczestniczącą w jego przebudowie. Jeśli jednak poezja stawała się intelektualną zagadką i wymagała od czytelnika określonego poziomu przygotowania, to powieść miała w sposób łatwy i atrakcyjny opowiadać o problemach teraźniejszości.

Kolejny **podrozdział – czwarty; *Teatr i dramat*** omawia dokonania Borkowskiego jako recenzenta lwowskiej sceny, gdy ukazujące się od roku 1840 do 1843 krótkie felietony teatralne, w których autor relacjonował zindywidualizowane odczucia, zrywały z jakimkolwiek wcześniejszym paradygmatem estetycznym. Recenzując sztuki Aleksandra Dumasa, Aleksandra Fredry, Józefa Korzeniowskiego, Fryderyka Schillera, Wiliama Szekspira a nawet Karola Szajnochy, Borkowski przeciwstawiał je stereotypowym i – jego zdaniem – niewiele wartym „produkcjom” niemieckich autorów oraz o wiele niżej ocenianym francuskim spółkom autorów, które mogły zaspokoić potrzeby „niewyrobionego” widza. Pisarz uważał, że jeśli teatr galicyjski ostał się jako jedyny ośrodek budzący zamiłowanie do literatury, to musi podlegać konstruktywnej krytyce, która nadawałaby odpowiedni poziom proponowanego przezeń repertuaru.

**Podrozdział piąty** pt. ***Malarstwo*** prezentuje Borkowskiego jako mecenas sztuki plastycznych, który mając świadomość wyczerpania się możliwości społecznego oddziaływania literatury, od roku 1867 dążył do przekształcenia Lwowa w główny ośrodek malarstwa polskiego. Była to reakcja na zaognienie się sporu rusińsko–polskiego, ponieważ pisarz uważał, że odpowiedzią na kłótnie o język może być sztuka wizualna. Popularność malarstwa batalistycznego wynikała także z „łatwości” jego odbioru, gdyż malarstwo historyczne Jana Matejki (*Batory pod Pskowem*) czy Henryka Siemiradzkiego (*Pochodnie Nerona*) pozwalało Borkowskiemu łączyć ideę wspólnoty historycznej z edukacją przez sztukę i prezentować przy tym własne koncepcje filozofii kultury. Zakładał on, że ta nowa forma „cywilizowania społeczeństwa” niezwykłym poczuciem piękna przekształci skonfliktowany narodowościowo Lwów w nowe Ateny.

Rozdział drugi podsumowany został częścią (**podrozdział szósty**) pt. ***Recepcja dyskursu*** i przedstawia wybrane polemiki współczesnych z dyskursem Borkowskiego, który wywołał oburzenie kręgów arystokratycznych. Do najważniejszych przeciwników poglądów prezentowanych przez pisarza należeli nie tylko starzy literaci, a wśród nich Walenty Chłędowski, Ludwik Zieliński czy Stanisław Jaszowski. Okazało się, że przeciwnikami „galicyjskiego Pankracego” stali się też pisarze młodego pokolenia – Lucjan Siemieński, Jan Dobrzański, Michał Grabowski. Należy jednak zaznaczyć, że antynomiczne poglądy wymienionych twórców wynikały niestety dość często z przyczyn pozaestetycznych.

**Trzeci** zasadniczy **rozdział** pracy noszący tytuł *Braterstwo Słowian. Polemika z mi-tem* stawia sobie za cel badawczy próbę pokazania Borkowskiego już nie jako teoretyka literatury, estetyka i popularyzatora określonego modelu uczestniczenia w kulturze, ale także wciągniętego w wir bieżących dyskusji wyrażiciela określonego światopoglądu. Zafascynowanie badaczy romantyzmu ideami słowianofilstwa i zbieractwem pieśni ludowych miało jeszcze swoje źródło w oświeceniu, gdyż wystąpienie Herdera (*Ludy słowiańskie*) z 1791 roku stało się początkiem jednego z najtrwalszych mitów słowiańszczyzny, która zgodnie z prorocstwem miała w niedalekiej przyszłości odrodzić europejską kulturę. Na teren galicyjski program ten dotarł za pośrednictwem „Pamiętnika Lwowskiego”, gdzie w 1819 roku została przedrukowana słowianofilska rozprawa Zoriana Dołęgi Chodakowskiego – *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem*. Zgromadzeni wokół Józefa Dunina Borkowskiego „galicyjscy filomaci” poparli idee „Haliczanina”, które w artykułach Ludwika Nabelaka i Walentego Chłędowskiego postulowały nawiązywanie braterstwa z kulturą czeską, serbską i rosyjską. W tym duchu Aleksander Dunin Borkowski napisał słowianofilski wiersz pt. *Poezja*, a w powieści poetyckiej *Kozak* zaprezentował różnice pomiędzy kulturą ruską a islamem. Antygermański wymiar mitu zdezaktualizowało powstanie listopadowe; pisarze tacy jak Borkowski przekonali się, że imperialna polityka Rosji uaktywni się również na terenie galicyjskim. Dlatego **podrozdział pierwszy** zatytułowany *Antynomia kulturowa* pokazuje nieuchronność konfliktu religijnego wewnątrz społeczeństwa galicyjskiego, którego apogeum przypadło na czasy Wiosny Ludów. Dyskurs romantyczny Ziewończyków, kształtujący polską świadomość narodową, uaktywnił nacjonalistycznie pobratymczy lud ruski. Środowisko Borkowskiego próbowało zapobiegać tym antynomiom, tworząc teksty prezentujące historyczną koegzystencję obu narodów. Przykładem takiej realizacji była drukowana w latach 1833-1835 w „Gazecie Lwowskiej” *Obrona Trembowli*, w której autor pokazywał zdolną przeciwstawić się największej potędze militarnej ówczesnego świata wspólnotę polsko-rusińską.

**Drugi podrozdział** pt. *Destrukcyjność dwukulturowości* ukazuje wyrażane przez galicyjskiego pisarza oskarżenia instytucji religijnych o sprowokowanie zabójczego dla Rzeczypospolitej konfliktu w wieku XVII. Za początek niezgody Borkowski uznawał politykę Wazów, którzy zamierzali nawrócić polskich Rusinów na wiarę rzymską i zapoczątkowali ich bunty. W jego opinii ten sam pomysł c.k. monarchii podsunęli rządowi wspierający cerkiew lwowską Rosjanie, zainteresowani utrzymaniem religijnego sporu na terytorium ruskim. Do pierwszego poważnego starcia między narodami doszło na sejmach konstytucyjnych z roku 1848 i 1849. Już sam sposób zorganizowania wyborów parlamentarnych powodował, że Borkowski zażądał wprowadzenia cenzusu wykształcenia, gdyż podejrzewał, że ze względu na skład lud-



nościowy parlament zdominuje frakcja ruska, a jej współpraca z rządem wiedeńskim ostatecznie przekreśli nadzieję na kompromis. Pisarz wykazał się tutaj niezwykle intuicją, gdyż na polski romantyzm rząd wiedeński odpowiedział destrukcyjnym programem emancypacji Rusinów.

W **podrozdziale trzecim** noszącym tytuł *Tolerancja, język, tożsamość* omawiam wypowiedzi pisarza w sprawach różnic religijnych i zainspirowanych przez zaborców działań, których animatorem był zwalczany przez poetę Franciszek Stadion, a później polskojęzyczna „Gazeta Narodowa”. Wbrew koncepcjom Borkowskiego, akceptowanie przez nią ochrony interesów polskich przyniosło skutek odwrotny. Zagrożeni Rusini ze swoimi postulatami domagającymi się języka w sejmie, szkołach i urzędach i rozdzielenia ich od Polaków, stawali się zakładnikami Moskwy. Borkowski przestrzegał przed dalszymi podziałami, a nawet dramatycznie apelował o wspólny język, nawet ten „ludowy”, który uważał za jedną z regionalnych odmian polszczyzny. Wbrew wszystkim innym koncepcjom politycznym, pisarz sądził bowiem, że wspólnota językowa jest jedynym gwarantem edukacji warstw niewykształconych i dzięki niej można odtworzyć dawną ideę wieloetnicznej Rzeczypospolitej.

Kolejny **podrozdział (czwarty)** zatytułowany *Panslawizm* opisuje rozbięcie galicyjskiej kultury na dwie zwalczające się frakcje polityczne, co zapoczątkowało ekspansję rosyjskiego prawosławia. To właśnie na polistopadowy romantyzm przypada apogeum oddziaływania koncepcji Moskwy, która już od Iwana Groźnego formułowała kulturową teorię tzw. Trzeciego Rzymu mającego odrodzić wszystkie ludy słowiańskie pod berłem carów. W okresie polistopadowym kuria ruska we Lwowie, wykonując polecenia Moskwy, rozbijała wszelkie próby nawiązania współpracy między inteligencją polską i Rusińską, natomiast Borkowski (w czasie Wiosny Ludów) przestrzegał polityków wiedeńskich i galicyjskich przed skutkami dalszej emancypacji ludu ruskiego, gdyż uważał, że efektem takiej polityki będzie konflikt państw, które zamierzają „zjednoczyć” Słowiańszczyznę. W konsekwencji tych wszystkich zabiegów, w okresie autonomii środowisko „Gazety Narodowej” oskarżyło pisarza o sprzyjanie Moskwie, gdyż twierdził, że Słowianie nie powinni być obrońcami c.k. monarchii.

**Podrozdział piąty** zatytułowany *Dyskurs o dyskursie* prezentuje przeciwne do koncepcji Borkowskiego stanowiska, które spowodowały, że sprawa Słowiańszczyzny została wykorzystana dla dzielenia Galicji. Stworzony przez niego projekt jednoczenia ludów Rzeczypospolitej aż po „słupy Bolesława” napotkała na opór zarówno ze strony Wiednia jak i Moskwy. Korumpowanie duchowieństwa ruskiego w wyborach do sejmu konstytucyjnego 1848 (stworzenie „nowego narodu”) było zjawiskiem, któremu towarzyszyło szybkie po-

jawianie się inteligencji. Wraz z tym następowało odwrócenie wielowiekowego procesu kulturowego, a dość częstym zachowaniem była konwersja szlachty Rzeczypospolitej na dawną wiarę. Tacy działacze jak Jan Dobrzański („Gazeta Narodowa”) czy Kazimierz Józef Turowski (panslawistyczny „Słowianin”) w dyskursie z Borkowskim udowadniali, że galicyjscy Rusini zostali skutecznie podzieleni na odłam austrofilski i moskalofilski.

**Rozdział czwarty** omawianej rozprawy pt. *Romantyczna wolność* ma na celu pokazanie Borkowskiego jako depozytariusza idei kształtowania jednostki wolnej we wszystkich wymiarach – od politycznego po duchowy. W okresie wojen napoleońskich dawną szlachtę Rzeczypospolitej zastąpiła nowa arystokracja, niemająca poczucia przynależności państwowej. W napisanej w roku 1828 tragedii *Arnalda de Rocas, czyli zdobycie Nikozji* Borkowski sformułował tezę o niemożliwości pogodzenia tradycji republikańskiej z despotycznym jednowładztwem, które demoralizuje wspólnotę. Dlatego celem autorskiego dyskursu było literackie ośmieszenie nowej kultury „służebnictwa”. Pisarz uważał, że jedynym skutecznym środkiem zapobiegania temu zjawisku będzie powstanie niezależnej opinii publicznej recenzującej społecznie akceptowane normy zachowań. Niezbędnym warunkiem jej funkcjonowania musi być jednak wolność wyrażania poglądów.

Stąd w **pierwszym podrozdziale** – *Ograniczenia wolności słowa* koncentrują się na zaprezentowaniu zmagania autora dyskursu z galicyjską cenzurą. Pisarz osobiście doświadczył jej działania, gdy wydany w Pradze drugi tom „Ziewonii” (1839) został skonfiskowany i zniszczony przez policję w Galicji. Podobnie po ukazaniu się pierwszego odcinka *Parafiańszczyzny* w „Dzienniku Mód Paryskich” wpływowy establishment postarał się o zakaz jej dalszego druku. W cyklu artykułów „Tygodnika Literackiego” z 1842 roku pisarz oskarżył w związku z tym cenzurę o niszczenie „oświaty” literackiej, a sprzyjanie takim miernym wydawcom jak Ludwik Zieliński („Lwowianin”) czy Stanisław Jaszowski („Słowianin”). Borkowskiemu, jak donosili korespondenci ze Lwowa, ostatecznie udało się odnieść sukces, gdyż cenzura zmieniła swoje preferencje.

W kolejnym **podrozdziale (drugim)** pt. *Romantyzm i rewolucja* prezentują rolę publicystyki Borkowskiego w czasie Wiosny Ludów. Jako jeden z ideologów „Dziennika Mód Paryskich”, zredagował on tekst odezwy ludności galicyjskiej domagającej się od cesarza całkowitego „uchylenia traktatów podziału Polski”. Wybrany do sejmu konstytucyjnego Borkowski obserwował brutalność rewolucji wiedeńskiej, stąd w manifestach kierowanych do Galicji zachęcał „ziomków” do zachowania jedności i nieuleganiu tym, którzy przez eskalację konfliktu polsko-rusińskiego zamierzali zniszczyć zdobycze rewolucji. Po upadku Wiosny Ludów, w dwutomowej pracy *Sejm ustawodawczy rakuski ze szczególniejszą uwagą na posel-*

*stwo polskie* (Poznań 1849 i 1850), pisarz przedstawił racje kierujące wolnościową polityką galicyjskich posłów. Jednocześnie sformułował tezę, że naród o kilkusetletniej tradycji nie może prosić o wolność ani jej oczekiwać z ręki zaborców, ale powinien z godnością żądać realizacji swoich pragnień.

W **podrozdziale trzecim** zatytułowanym *Religia* starałem się przedstawić stosunek Borkowskiego do roli instytucji, która w galicyjskiej przestrzeni publicznej odpowiadała za rozkład idei Rzeczypospolitej. Galicyjski pisarz był przekonany, że c.k. monarchia odpowiada za przybierające na sile postawy nacjonalistyczne, a istotą ich powstawania są podtrzymywane przez państwa zaborcze konflikty religijne. Studia nad tekstami staroindyjskimi, z jakimi zetknął się on podczas pobytu w Królewcu (1831-1832) pozwoliły na odmienne postrzeganie roli kościoła greckiego i łacińskiego w dziejach Europy, a poglądy te znalazły swoje odbicie w fundamentalnej pracy *O najdawniejszych zabytkach piśmiennych*, którą wydał w lwowskim „Pamiętniku Literackim” (1850). Borkowski jako autor *Wieszczów Lechowych, które Bóg dał na początku roku chrystusowego 1835* powtarzał, że przykładem destrukcyjnego wpływu religii jest antywolnościowy sojusz hierarchii kościoła łacińskiego (Watykan i Wiedeń) z greckim (Moskwa), który objawił swoje prawdziwe oblicze w okresie powstania. Także jako autor *Parafiańszczyzny* podważał religijność, która niszczy wartości etyczne, gdy wyznawcy „piorą duszę jak koszulę”, a ich działalność polityczna szerzy nienawiść religijną. Na podobieństwo założeń filozofii greckiej Borkowski twierdził, że państwo nie może być uzależnione od hierarchii kościelnej i w myśl renesansowej Rzeczypospolitej powinno gwarantować tolerancję wszystkim wyznaniom.

Wśród filarów, które miały przywrócić Rzeczypospolitej jej dawne znaczenie, ważną rolę wyznaczał pisarz edukacji, dlatego w kolejnym **podrozdziale (czwartym) – Arystokracja obywatelska** zwracam uwagę na jeden z najważniejszych elementów romantycznego dyskursu Borkowskiego jakim było przekonanie, że wraz z odrodzeniem cnót obywatelskich możliwe jest zrekonstruowanie republikańskiej wspólnoty. Zgodnie z manifestami Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, Borkowski uważał, że zdemoralizowani przez zaborców arystokraci „osłabili w narodzie wiarę we własne siły, ostudzili zapał, zniechęcili odwagę Polaków”. Przyczyn upadku arystokracji obywatelskiej emigracja dopatrywała się w postępkach kontrreformacji, która odcięła obywateli od ksiązek z kanonu tradycji grecko-rzymskiej, a wprowadzała nową, sztucznie zaimplantowaną kulturę.

W **podrozdziale piątym** noszącym tytuł *Spoleczny egalitaryzm* prezentuję problem równości obywatelskiej, która wraz z rewolucją francuską stała się jednym z najpilniejszych zagadnień modernizacyjnych pierwszych dekad dziewiętnastego wieku. W Galicji wkrótce po

kongresie wiedeńskim pojawiły się pierwsze przykłady zniesienia pańszczyzny. Borkowski prowadził taki majątek, rozwijając inne formy działalności – cegielnie, gorzelnie, które wykorzystywały pracę najemną. Był więc jednym z pierwszych arystokratów nowego typu, którzy zrozumieli potrzebę uprzemysłowienia wsi. Pozbawiało to despotyzm najważniejszego środka zniewolenia – groźby rewolucji chłopskiej, której ograniczoną formą była rabacja z roku 1846. W rozprawach o powieściopisarstwie udowadniał on, że sentymentalna poezja wieku przeszłego utrwaliła fałszywy obraz wiejskiego życia, a do zadań nowej literatury należy racjonalizowanie tych stereotypów, w tym zwłaszcza oświecanie właścicieli ziemskich, by bez problemu potrafili zaakceptować „ducha czasu”. Pisarz uważał, że tylko przez porozumienie między szlachtą a poddanymi można wynegocjować kompromis pozwalający na wzajemną obywatelską koegzystencję. Ograniczanie się do działalności charytatywnej – balów i zbiórek na rzecz ubogich – uważał za specyficzny rodzaj maskarady, która mogła zrodzić naśladowców Szeli.

W **podrozdziale** podsumowującym (**szóstym**) zatytułowanym ***Polaryzacja poglądów*** przedstawiam dość zaskakujące skutki romantycznego stanowiska Borkowskiego. Jego ideowi przeciwnicy potępiali profetyzm *Wieszczów Lechowych* za wykorzystywanie stylu biblijnego, który sprzyjał „uwodzeniu” prostych słuchaczy. Twierdzono przy tym, że naśladownictwo języka proroków mogło zradykalizować galicyjskich chłopów i popchnąć ich do rewolucyjnych wystąpień przeciw autorytetom świeckim i religijnym. Podważano też opinię Borkowskiego o pisarzach „przedajnych”, jaką formułował w walce z przeciwnikami *Parafiańszczyzny*. W napisanej przez Józefa Pajgerta satyrze – *Zemsta Wandy* (Poznań 1846) autor przedstawił go jako arystokratycznego próżniaka piszącego recenzje na zamówienie i szukającego okazji do zaistnienia w dyskursie publicznym. Jeżeli poglądy Borkowskiego popierali ówczesni demokraci – Edward Dembowski, Ryszard Berwiński, Julia Woykowska, Józef Ignacy Kraszewski, a później Karol Widman, Kornel Ujejski, to z całą mocą zwalczał je ideolog koterii petersburskiej – Michał Grabowski oraz przedrukowujący jego artykuły z „Tygodnika Petersburskiego” czy „Dziennika Warszawskiego” – redaktor „Czasu” Lucjan Siemieński. Dyskurs Borkowskiego o romantycznym projekcie wolności doprowadził do ostrej polaryzacji stanowisk; atakowany zarówno przez środowiska kościelne jak i ideologów ruchu lojalistycznego pisarz nie zyskał niestety zwolenników, a w okresie autonomii galicyjskiej w izbie parlamentarnej, jako jedyny, głosował przeciw wielu korzystnym dla despotyzmu wiedeńskiego projektom.

**Rozdział piąty** pt. ***Wartości republikańskie*** został poświęcony projektowi romantycznej kultury Borkowskiego, będącemu – w opinii Agaty Bielik-Robson – pewną szczegól-

ną formą racjonalności. Zarówno rewolucja francuska jak i wojny napoleońskie uświadomiły Europejczykom, że wyczerpał się określony model kultury, którego filarami był zhierarchizowany układ powinności i praw człowieka. Rewolucja 1830 roku we Francji, Belgii i w Polsce ostatecznie pogrzebała nadzieję na zrekonstruowanie dawnego modelu kultury. Proponując „liberalny pogląd na życie”, romantyzm wszczął wiele nigdy niedokończonych dyskusów, które nieobce pozostają też naszej codzienności. Obiecując stworzenie nowej rzeczywistości, miał on jednak ambicje przekształcenia wszelkich dziedzin życia.

W **pierwszym podrozdziale** noszącym tytuł *Demokratyzacja* ukazują nową jej definicję, jaką proponował romantyczny pisarz. Wbrew przekonaniu, że pojęcie to oznacza rządy większości, Borkowski uznawał – zgodnie z duchem greckim – za władzę etyki nad nadaniami i wyborem przez zdemoralizowaną większość. Pisarz sądził, że tylko wykształcenie i właściwy poziom interioryzacji norm moralnych predysponuje jednostkę do pełnienia funkcji publicznych.

**Podrozdział drugi** pt. *Edukacja kobiet* ukazuje kluczowe zagadnienie przekształcania miejsca i roli kobiet w modernizowanym społeczeństwie. W początkowym okresie twórczości (*Kozak czy Obrona Trembowli*) bohaterki utworów realizowały sentymentalny wzorzec miłości dworskiej. Przewartościowanie takiego sposobu postrzegania roli kobiety w społeczeństwie nastąpiło w *Wieszczeniach Lechowych*, w których poeta ukazał heroiczny ideał kobiety – nauczycielki patriotyzmu i współtowarzyszki działań spiskowych. W tekstach satyrycznych (*Hotentoci, Dialog o miłości*), a zwłaszcza w *Parafiańszczyźnie*, pisarz postulował współuczestnictwo matek i żon w tworzeniu nowoczesnego społeczeństwa. Cytując wielokrotnie twórczość okolicznościową okresu stanisławowskiego udowodniał, że zdemoralizowane życiem salonowym kosmopolityczne kobiety – arystokratki w znacznym stopniu odpowiadały za destrukcję polskiej państwowości. W napisanej pod koniec życia satyrze na salonowy lub klasztorny sposób edukacji kobiet (*Pokalanki*) żądał całkowitej przebudowy wszystkich instytucji i utartych konwenansów, które uzurpują sobie prawo do decydowania o procesach wychowawczych.

Kolejny (**trzeci**) **podrozdział** zatytułowany *Oświata polityczna* omawia najistotniejsze w dyskursie politycznym zagadnienie edukacji obywatelskiej społeczeństwa, które podporządkowane despotycznemu centrum akceptowało archaiczny system ograniczania praw obywatelskich. Zdominowanie szkolnictwa przez instytucje religijne schyłku Rzeczypospolitej Borkowski nazywał czasem „pokłonów kłamstwa i panegiryków”. Taki system twórczo rozwijała biurokracja galicyjska, zwalczając prawo szkół i uniwersytetów do rozwijania niezależności poznawczej uczniów i ich nauczycieli. Odcięcie od osiągnięć Zachodu i dziedzic-

twa filozofii greckiej uważał pisarz za główną przyczynę trwania c.k. państwowości w przeświadczeniu, że głupota i ubóstwo „ziomków” gwarantuje trwałość ustalonego przez wieki hierarchicznego porządku. To wyizolowanie od europejskiej nauki pozwalało Borkowskiemu na porównywanie mieszkańców Galicji do szczęśliwego bytowania prymitywnych Hotentotów. Pisarz proponował, żeby wykorzystując doświadczenie wieków przeszłych, tworzyć ponadczasową ideę państwową, a jej poznawanie winno stanowić najważniejszy element edukacji obywatelskiej.

W następnej części (**podrozdziale czwartym**) – *Polityczny pragmatyzm* koncentruje się na pokazaniu sprzeciwu wobec systemu zaborczego okresu autonomii. Osamotniony pisarz uparcie trwał w negowaniu nowej stańczykowskiej elity politycznej. W okresie od 1862 do 1893 Borkowski przypominał o romantycznej krytyce pozaborowej rzeczywistości, drukując rozprawy i polityczne manifesty (*Dualizm, Pierwszy sejm słowiański we Lwowie 1865-1866 przez naocznego świadka, Wstęp do odczytów we Lwowie z powodu pięćdziesiątej rocznicy Powstania Listopadowego*). Dzięki tej nonkonformistycznej narracji – niezależnie od Stańczykowskiej idei pragmatycznej – w galicyjskiej przestrzeni publicznej przetrwała wolnościowa idea ponadreligijnej wspólnoty polsko-ruskiej. Pisarz przez całe swoje dojrzałe życie starał się poznać bezpośrednie czynniki odpowiedzialne za jej upadek.

**Podrozdział piąty** zatytułowany *Cywilizacja równości* koncentruje się wokół próby przedstawienia w różnorodnych tekstach interesującego nas pisarza zarysu romantycznego projektu bezkonfliktowej kultury. Studia nad przedchrześcijańskimi źródłami kultury pozwalały Borkowskiemu twierdzić, że europejskie religie monoteistyczne odpowiadają za rozkwit nacjonalizmu. Zabór moskiewski i austriacki jest tego najważniejszą egzemplifikacją. W książkach i artykułach popularyzujących kulturę staroindyjską (*Setka Bhartriharis'a, O najdawniejszych zabytkach piśmiennych, Powieściarstwo polskie*) Borkowski przedstawiał naukowe dowody, że skonfliktowane religie galicyjskie to uboczny „produkt” wielkiego ducha cywilizacji indyjskiej, a odkrywając wedyjskie zabytki piśmiennictwa nauka przekształci religię w antropologię.

W **podrozdziale szóstym** pt. *Współczesne pisarzowi sądy krytyczne* prezentują recepcję poglądów Borkowskiego. Dzięki kontaktom z ówczesnymi ośrodkami literackimi, zrealizował idee „duchowego posłannictwa”; w schyłkowym okresie romantyzmu był nawet porównywany z Mickiewiczem. Dyskurs Borkowskiego ilustruje tezę, że hasła rewolucji romantycznej były dewaluowane nie tylko przez reakcję na wzór zaboru rosyjskiego, ale w monarchii Habsburgów nie mógł on polemizować z „wynajętymi piszczałkami”, jak nazywał pisarzy z obozu wrogiego romantyzmowi. Krytycy tacy jak Michał Grabowski uważali jego pisar-

ski program za przejaw zawiści wobec sfer, do których nie mógł należeć lub zazdrości o sławę bardziej utalentowanych pisarzy. Sojuszników Borkowski znalazł w „Tygodniku Literackim”, uznającym prowadzony przez niego dyskurs za szczególny przejaw ducha czasu. Ze względu na program jednoczenia zniewolonej Słowiańszczyzny, „Gazeta Narodowa” zwalczała wszystkie wystąpienia Borkowskiego, nazywając go Liliputem między Pigmejkami. Dopiero w roku 1879 w warszawskich „Nowinach” pojawił się postulat nowego wydania jego *Parafiańszczyzny* dla kolejnego pokolenia czytelników.

Reasumując, należy zauważyć, że dyskurs kulturowy Aleksandra Dunina Borkowskiego tworzył jedną z najważniejszych w polskiej myśli pozaborowej manifestacji romantycznej świadomości. Pisarz, podobnie jak Mickiewicz, tworzył nowy system uczestniczenia w kulturze, w zakresie zarówno postaw epistemologicznych jak i aksjologicznych, co wedle zwolenników literackiego romantyzmu musiało doprowadzić do ukształtowania jednostki wolnej w wymiarze duchowym jak i politycznym. Galicyjski *enfant terrible* jednoznacznie odrzucał oświeceniowy model racjonalizmu, a zwłaszcza sposób recepcji „tekstów umniczych”.

Borkowski nieszczególnie troszczył się przy tym o recepcję swojego przekazu, a nawet manifestacyjnie (*Co mówią o „Parafiańszczyźnie*) lekceważył wypowiedzi polemiczne, nie interesowały go także praktyczne skutki dyskursu. Przekonany o duchowym charakterze procesu dziejowego uważał, że samo słowne sformułowanie idei uruchamia proces jej samo-realizacji. Stąd zarówno w sejmie konstytucyjnym okresu Wiosny Ludów jak i podczas dwóch kadencji sejmu galicyjskiego wygłaszał mowy budzące podziw i aplauz słuchaczy, ale nie prowadziły one niestety do konkretnych projektów politycznych. Nie znalazł jednak wielu następców politycznych, jedynie Ryszard Berwiński i Kornel Ujejski czuli się duchowymi dziedzicami radykalizmu społecznego Borkowskiego.

## **5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych**

Moje zainteresowania naukowe koncentrują się przede wszystkim na kulturze literackiej romantycznej Galicji. Horyzont ten wytyczyła już poniekąd, zorganizowana przez samorząd mojej rodzinnej Gminy Korczyna, w dniach 18-19 czerwca 1993 roku, konferencja upamiętniająca 200. rocznicę urodzin Aleksandra Fredry. Tezy wygłoszonego podówczas przeze mnie referatu pt. *Aleksander Fredro wobec spraw publicznych i politycznych* spowodowały, że uczestniczący we wspomnianej konferencji, jeden z najwybitniejszych znawców tematu –

prof. dr hab. Bogdan Zakrzewski zasugerował mi podjęcie wielostronnych badań nad świadomością literacką i polityczną środowiska romantycznego Lwowa. Pokłosem naukowych rozpoznań aktywności twórczej galicyjskiej inteligencji są dwie książki, w tym jedna wskazana i omówiona już wcześniej, jako główne osiągnięcie w przewodzie habilitacyjnym (zob. zał. 3 I A, 1; I A, 2), a także cały szereg rozpraw publikowanych w punktowanych czasopismach naukowych oraz recenzowanych monografiach zbiorowych. Wśród tych prac wyodrębnić można trzy główne obszary badawcze, których problematyka niejednokrotnie, na wielu płaszczyznach, przenika się i zazębia. Osobny blok w moim naukowym dorobku stanowi natomiast kilkanaście artykułów z zakresu dydaktyki szkolnej oraz współredagowana przeze mnie monografia pokonferencyjna (zob. zał. 3, I B, 1). Ten obszar zainteresowań wynika z faktu, iż od początku zatrudnienia w Uniwersytecie Rzeszowskim związany jestem z Zakładem Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego.

### **5.a. Recepcja twórczości Aleksandra Fredry**

Jeden z najważniejszych kręgów moich naukowo-badawczych zainteresowań związany jest z postacią galicyjskiego pisarza – Aleksandra Fredry. Twórca ten, choć dosyć często gościł w pracach naukowych historyków literatury polskiej, to jednak recepcja jego dorobku nie została dokładnie omówiona. Przeciętnemu, humanistycznie wykształconemu czytelnikowi Fredro znany jest głównie jako autor przynależnych do kanonu teatralnego komedii. Tymczasem w kręgu galicyjskich romantyków komediopisarz budził sprzeczne emocje, a jego prymat na literackim Parnasie stał się pretekstem do ujawniania poglądów, które pokazywały wielość opinii i ocen o funkcjach i zadaniach sztuki w okresie niewoli. Najważniejszą z moich publikacji syntetyzujących to zagadnienie jest monografia – recenzowana przez prof. dr. hab. Józefa Bachórze – pt. *Ród Zoilów i publiczność. Recepcja twórczości Aleksandra Fredry w latach 1821-1882* (zał. 3, I A, 1), stanowiąca pokłose badań związanych z pracą doktorską. Starałem się w niej pokazać, że obraz dziewiętnastowiecznej recepcji twórczości Aleksandra Fredry istnieje w naszej świadomości w sposób uproszczony. Autobiograficzny wiersz *Pro memoria* utrwalił bowiem w zbiorowej wyobraźni stereotyp pisarza skrzywdzonego przez recenzentów. Z takim uschematyzowaniem polemizował już Stanisław Pigoń, zauważając, że stan wiedzy o dyskusjach literackich na temat twórczości Fredry jest niewystarczający, a historia ocen jego komedii w recenzjach teatralnych nie została opracowana zupełnie; historia zaś ogólnej jego „reputacji literackiej” – bardzo dorywczo i niedokładnie.



Książka, której jestem autorem, przedstawia okres prapremier i skupia się na prezentacji krytycznych sądów o komediopisarstwie Fredry, pośród których najwięcej miejsca zajmują wypowiedzi formułowane przez środowisko polistopadowych poetów galicyjskich. Bliższy ich naukowy ogląd pozwolił na sformułowanie kilku zasadniczych wniosków. Otóż Fredro nie utożsamiał się z żadną szkołą i grupą literacką, podążał zawsze za własnym artystycznym instynktem i stąd też twórczość ta wymyka się spod prób jednoznacznego przypisania do któregoś z prądów literackich. Jest ona zbyt eklektyczna, czerpie z różnych poetyk, więcej lub mniej, ale nigdy dostatecznie dużo, by móc jednoznacznie mianować jej autora przykładowo „poetą klasykiem”, „poetą romantycznym” lub pozytywistą. Należy przy tym pamiętać, że jest to twórca oświeceniowo-romantycznego przełomu, dlatego komedie *Mąż i żona*, *Odludki i poeta* i – nieoczekiwanie – *Nowy Don Kiszot* ówczesni doktrynerzy nowej świadomości uznawali za polemikę z kulturą romantyzmu. To z kręgu polistopadowych pisarzy – Seweryna Goszczyńskiego, Wincentego Pola czy Aleksandra Dunina Borkowskiego – wyłynęła krytyka, która doprowadziła do wieloletniego milczenia autora. Romantyczna recepcja polistopadowa Fredry odcisnęła też swoje piętno na prezentowanym w latach 1877-1882 nieznanym publiczności dorobku „szufladowym”. Nadal krzyżują się w nim wpływy klasycyzmu, sentymentalizmu, estetyki romantycznej i postulowanej przez pozytywistów tendencyjności, a nadrzędną jego dominantą pozostała – tak charakterystyczna dla całej działalności twórczej autora *Zemsty* – synkretyczność i kulturowa polifoniczność.

Aleksandrowi Fredrze poświęciłem też wiele artykułów, które z różnorodnych perspektyw oświetlają jego literacką spuściznę. Są to m.in.: *Legenda Aleksandra Fredry* (zał. 3, I C b, 21), *Recepcja komedii Aleksandra Fredry „Mąż i żona”* (zał. 3, I C b, 23), *Aleksandra Fredry dyskurs z kulturą romantyzmu w odczytaniu Józefa Kapki. O „Odludkach i poecie”* (zał. 3, I C c, 2), *Fredro na lekcjach języka polskiego a edukacja regionalna w gimnazjum* (zał. 3, I C a, 13). Wyłania się z nich obraz twórcy sztuk teatralnych, który przeżywszy klasyków, romantyków i częściowo pozytywistów, półwieczną aktywnością literacką zdobył uznanie publiczności. Był pisarzem ocenianym przez wyznawców trzech estetyk i nie były to bynajmniej oceny jednoznaczne, a upływający czas pogłębiał ich dyferencjację. Fredro zyskał jednak ostatecznie miano klasyka teatru i stworzył nową jakość – związał widza z instytucją, jego nazwisko przyciągało do teatru tłumy wielbiące „polskość komedii”, rekompensując niewyszukaną niejednokrotnie intrygę tychże sztuk. Publiczność ceniła nie tylko ich ponadczasowy charakter, ale i budowane na ich kanwie mistrzowskie kreacje aktorskie.

## 5.b. W kręgu projektów kulturowych Ziewończyków

Wraz z kwerendami i wspomnianymi pracami nad recepcją Aleksandra Fredry moje naukowo-badawcze poszukiwania ewoluowały w kierunku polistopadowej kultury literackiej w Galicji. Kierowała mną przede wszystkim potrzeba zrozumienia autorskich decyzji kome-diopisarza, który choć zachęcały go deputacje i petycje w imieniu widzów, do śmierci w 1876 roku nie ujawniał swoich nowych sztuk. Zaowocowało to wieloma rozprawami i artykułami, które stanowią kolejne przyczynki do całościowego, syntetycznego ujęcia zjawiska nowej romantycznej świadomości twórców przynależących do polistopadowej grupy poetów zwa-nych Ziewończykami. Wymienić tu należy m.in. *Słowianofilski dyskurs kulturowy inteligencji galicyjskiej po roku 1830* (zał. 3, I C b, 10); *Poeci w „symbolicznym teatrze klasycyzmu”. Galicyjskich Ziewończyków dyskurs kulturowy z tradycją „Sofijówki”* (zał. 3, I C b, 11); *Wpływ „pieśni historycznej Ziewończyków” na dyskurs kulturowy „Mohorta”* (zał. 3, I C b, 3); *Romantyczny dyskurs o modelu rodziny w „Czasach Wincentego Pola”* (zał. 3, I C a, 2); *Idea słowiańska w lwowskich prelekcjach Wincentego Pola w perspektywie romantycznego dyskursu o dwukulturowości Galicji* (zał. 3, I C b, 2); *Galicyjscy Ruteńcy w twórczości lite-rackiej i publicystyce Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 18); *Wpływ cenzury na re-cepcję twórczości literackiej Leszka Dunina Borkowskiego*, (zał. 3, I C a, 7).

W tym obszarze moich naukowych zainteresowań mieści się również monografia wskazana jako osiągnięcie habilitacyjne.

Wszystkie wymienione powyżej prace mają na celu przybliżenie perspektywy stwo-żenia syntetycznego ujęcia kultury literackiej w Galicji po roku 1830, gdzie doszło do istot-nych polemik o wpływy romantyzmu polistopadowego na projekt nowej kultury. Jak wykazu-ją moje ustalenia, cały spór wynikał głównie z odmiennego pojmowania funkcji sztuki. Daw-ni pisarze i teoretycy – Aleksander Fredro, Jan Nepomucen Kamiński czy Walenty Chłędow-ski preferowali bowiem literaturę wolną od aktualnych uwarunkowań społecznych i politycz-nych, natomiast pokolenie galicyjskich „filomatów” (Seweryn Goszczyński, Lucjan Siemień-ski, Kazimierz Władysław Wójcicki, Dominik Magnuszewski, Józef i Aleksander Borkow-scy) zamierzało obalić wszelkie formy uniemożliwiające postęp – dawne idee, nacjonalizm, cenzurę i stworzyć uniwersalizm kulturowy różnych ludów i religii. Na ówczesnym etapie świadomości czytelniczej i jednoznacznie antywolnościowej polityki zaborców okazało się to jednak, niestety, zbyt rewolucyjne.

### 5.c. Wybrane aspekty twórczości Aleksandra Dunina Borkowskiego

Niewątpliwie bardzo blisko powiązane ze wspomnianymi powyżej tematami, tj. recepcją Fredry i projektem kultury Ziewończyków, jest moje zainteresowanie najgłośniejszym Zoilem galicyjskiego romantyzmu – Aleksandrem Duninem Borkowskim. To właśnie temu pisarzowi zawdzięczamy silne zdynamizowanie literackiego dyskursu i jego przekształcenie w wolnościowy projekt kultury, przybierający w swym początkowym wymiarze charakter badań nad przyczynami pojawienia się w Europie nacjonalizmów.

#### A. Inspiracje staroindyjskie

Poznanie świadomości estetyczno-literackiej i kulturowej pisarza wymaga dotarcia do kształtujących jego poglądy czynników tworzących fundament formułowanego przezeń przekazu. W przypadku Borkowskiego, niezwykle nowością było studiowanie przez niego prądródeł kultury europejskiej. Jednak wbrew wskazówkom Ludwika Nabelaka, który postulował szukanie kulturowej wspólnoty w zabytkach piśmiennictwa Czechów, Serbów i Rosjan, Borkowski sięgnął głębiej, poza teksty cenzurowane przez zaborców. Pisarz studiował bowiem oryginalne dzieła indyjskie, w Królewcu nauczył się sanskrytu, tłumaczył na język polski księgi wedyjskie i uważał, że kultura praindoeuropejska odrzucała podziały religijne, a w konsekwencji niebezpieczny nacjonalizm. W artykule *Inspiracje staroindyjskie w twórczości Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C a, 12) pokazuję, że świat konfliktów religijnych, który doprowadził do destrukcji europejskiego uniwersalizmu, jest – zdaniem pisarza – wtórny, narzucony przez despotyczne ośrodki władzy. Borkowski program zjednoczenia Słowian pod berłem carów zastąpił ideą tworzenia wspólnoty opartej na antropologii kultury i cywilizacji praindoeuropejskiej, która nie tylko łączyłaby skonfliktowane religie, ale zrównałaby wszystkie grupy społeczne. Tezy te przedstawiłem w artykule pt. *Motyw wielokulturowej cywilizacji europejskiej w twórczości literackiej i publicystycznej Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 14). Galicyjski twórca próbował udowodnić, że spory religijne to konflikty o panowanie nad terytorium a nie o wiarę i dlatego są elementem strategii każdej despotycznej władzy. Problem ten omówiłem w rozprawie zatytułowanej *Filozofia wedyjska a europejskie koncepcje Boga w twórczości literackiej i publicystycznej Aleksandra Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 17). Swą wiedzę antropologiczną pisarz próbował przedstawić także w formie tekstu fikcyjnego, którego tłem była legenda o zamku w Dobromilu. Pisałem o tym z kolei w artykule *Świat słowiańskiej fantastyki ludowej w „Orłach z Herburtów” Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 9).

Wymienione powyżej publikacje z tego zakresu zostały docenione przez dr hab. Halinę Marlewicz z Instytutu Orientalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego i zainspirowały ją do zaprezentowania Borkowskiego jako popularyzatora wedyjskiej filozofii kultury. W swej książce pt. *Ex India Lux. Romantyczny mit Indii Leszka Dunina Borkowskiego* (Kraków 2015) autorka wielokrotnie odwołuje się do efektów moich badań.

## **B. Kultura salonów**

Drugim obszarem mojej pracy naukowo-badawczej było zagadnienie upowszechniania przez Borkowskiego romantycznych haseł równości i braterstwa. Pokoleniowa niezgoda na despotyczną rzeczywistość wynikała ze specyficznego pojmowania utożsamiania się z filozofią buntu przeciw kulturze oficjalnej i elitarnej. Na ukształtowanie kontestacyjnego stosunku Ziewończyków do pozaborowej socjety wpłynęła lektura *Dziadów* cz. III (*Salon warszawski*) i programowa pogarda romantyzmu dla chryzokracji. Jak starałem się udowodnić w publikacji pt. *Epistolarny portret cesarskiego szambelana – mecenasa polskiej kultury. Korespondencja Stanisława Dunina Borkowskiego do autora „Parafiańszczyzny”* (zał. 3, I C a, 1), jednoznaczne potępienie arystokracji było także następstwem osobistych doświadczeń romantyka, który przez prawie dwadzieścia lat prowadził majątek ziemski jednego z „galicyjskich snobów”. Natomiast w artykule *Dwór Dunin Borkowskich w Winniczkach 1833-1896. Kultura – literatura – ekonomia* (zał. 3, I C b, 13) przedstawiłem trzy pokolenia obecnych na mapie kultury galicyjskiej przedstawicieli rodu Dunin Borkowskich: szambelana i wydawcę *Psalterza floriańskiego* – Stanisława, autora *Parafiańszczyzny* – Aleksandra oraz jego syna – autora kilku komedii – Witolda. Tylko drugie pokolenie – Józef jako autor *Sonetów peltewnych*, a zwłaszcza Aleksander Dunin Borkowski w wielu artykułach prasowych, pośród ówczesnej elity galicyjskiej reprezentowało patriotyczny, ale także racjonalny model kultury czasów niewoli. W rozprawach *Obraz salonów Lwowa w twórczości literackiej Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 6) oraz *Satyryczne portrety galicyjskich arystokratek w dyskursach kulturowych Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 4) ukazałem główne przyczyny krytycznego stosunku pisarza do panujących w kręgach arystokracji wzorców wychowawczych, ograniczonych potrzeb intelektualnych i duchowych, których podtrzymywanie leżało w interesie zaborców.

Innym obszarem sztuki, na którym Borkowski podejmował próbę przeciwdziałania polityce destrukcji, było szerzenie idei cywilizacyjnych za pośrednictwem malarstwa. W artykule *Kryzys literatury romantycznej. Leszek Dunin Borkowski jako twórca programu lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (1867-1884)* (zał. 3, I C b, 8) zaprezentowałem

nową, podjętą przez galicyjskiego pisarza strategię upowszechniania romantycznych doktryn. Wraz z nasileniem się konfliktu narodowościowego oraz gorących sporów prasowych o historię i język, Borkowski wprowadził do sal wystawienniczych wielkie dzieła malarstwa polskiego, zapoczątkowując w salonach akcjonariuszy towarzystwa modę na kolekcjonowanie obrazów. W corocznych podsumowaniach działalności kierowanej przez siebie instytucji przypominał, że w dobie „chłodnego pozytywizmu” wielkie dzieła plastyczne przechowały dla przyszłości dawne wielkie osiągnięcia cywilizacyjne dwukulturowej wspólnoty.

### C. Idee romantyczne

W efekcie prowadzonych przeze mnie kwerend archiwalnych okazało się, że wiedza o romantycznym światopoglądzie Aleksandra Dunina Borkowskiego nie jest pełna, między innymi dlatego, iż w warunkach cenzuralnych nie udało się poecie wydać wielu przygotowywanych utworów. Jednym z takich tekstów był niedokończony dramat, o którym pisałem w artykule pt. *Leszka Dunina Borkowskiego dyskurs o wolności w tragedii „Arnalda de Rocas, czyli zdobycie Nikozji”* (zał. 3, I C a, 3). Utwór powstał w roku 1828 w Czerniowcach i był efektem swoistych korepetycji filozoficznych udzielanych autorowi przez chroniących się w Galicji przed prześladowaniami greckich powstańców. Z kolei naśladowująca Mickiewiczowski model „poety natchnionego” twórczość pisarza została omówiona w publikacji *Galicyjski ateusz. Profetyzm, mistycyzm i romantyzm w twórczości Aleksandra (Leszka) Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C a, 8). Podobnie istotne dla rozpoznania świadomości estetyczno-literackiej autora stało się rozszyfrowanie zakresu i znaczenia najważniejszej kategorii krytycznej, jaką twórca oceniał dzieła sztuki nazywane „umniczymi”. Poświęciłem temu zagadnieniu osobny artykuł *Talent „umniczy” Leszka Dunina Borkowskiego – perspektywa autorska i czytelnicza* (zał. 3, I C a, 5), w którym jednoznacznie rozstrzygam, że kategoria ta została stworzona z potrzeby omijania zakazów cenzury; „umniczymi” pisarz nazywał bowiem wszystkie utwory realizujące Mickiewiczowski model literatury patriotycznej.

Romantyzm, także w efekcie recepcji twórczości Borkowskiego, zainicjował pewne spory i doprowadził do nieodwracalnych zmian w antagonizowaniu kultur, a w konsekwencji stworzył idee środkowoeuropejskich państw narodowych. W artykule *Europa i nacjonalizmy. Dyskursy kulturowe Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C b, 5), przedstawiłem główne tezy pisarza zwalczającego korzystną dla zaborców politykę. Borkowski był inicjatorem uroczystych obchodów pięćdziesięciolecia powstania listopadowego; w okolicznościowej mowie podsumował idee swojej generacji, których najważniejszym celem było odrzucenie przemocy. Pisałem o tym w rozprawie pt. *Mit powstania listopadowego w galicyjskich odczytach i publi-*

cystyce Leszka Dunina Borkowskiego (zał. 3, I C b, 7). W artykule *L'« enfant terrible » de Galicie. Les idées de modernité dans les discours sur la culture de Leszek Dunin Borkowski* (zał. 3, I C b, 1) pokazałem natomiast, na czym polegało specyficzne wyalienowanie reprezentowanych przez pisarza poglądów w demoralizowanym przez despotyzm „eksperymentie kolonialnym”. Jak starałem się udowodnić w artykule *Negocjowanie nowoczesności w dyskursach Leszka Dunina Borkowskiego* (zał. 3, I C c, 1), romantyczne idee Borkowskiego tworzyły antynomiczną wobec władzy świadomość – nowoczesnego społeczeństwa, które samo decydowało o swej przyszłości.

#### **5.d. Wybrane zagadnienia współczesnej edukacji polonistycznej**

Zatrudnienie w Zakładzie Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego sprawia, że moje zainteresowania i badania naukowe siłą rzeczy mają charakter dwutorowy, aczkolwiek oba kierunki mają wspólny mianownik – międzypokoleniowy transfer osiągnięć kultury. Tradycyjna szkoła pozwalała na stereotypowe rozwiązania i reprodukcję podobnych schematów treściowych. Nowoczesność natomiast – podobnie jak w okresie romantyzmu – wymaga stałego dostosowania się nadawców komunikatów do aktualnych preferencji kulturowych i charakteru postaw epistemologicznych. Taka myśl przyświecała organizatorom konferencji zorganizowanej w 2009 roku w Rzeszowie (zob. zał. 3, II 23), której efektem jest współredagowana przeze mnie monografia zbiorowa pt. *Kształcenie literackie w dobie kultury masowej – polisensorycznej* (zał. 3, I C c, 1).

Zagadnieniom wpływu nowych mediów na procesy wyposażania ucznia w określony poziom kompetencji komunikacyjnych poświęciłem cykl artykułów o czytelnictwie: *Współczesna kultura polisensoryczna a preferencje czytelnicze uczniów szkoły podstawowej* (zał. 3, I C b, 22), *Edukacja czytelnicza i medialna w pracy nauczyciela* (zał. 3, I C a, 4), *Postawy czytelnicze uczniów szkoły podstawowej w perspektywie przemian kulturowych* (zał. 3, I C a, 6).

Założenie, że szkoła musi dostosować swoje formy pracy do współczesnego systemu postaw epistemologicznych, stało się motywem przewodnim zespołu artykułów na temat zmian w procesie nabywania sprawności posługiwania się językiem: *Praktyczne aspekty scalania treści humanistycznych w kształceniu sprawności językowych uczniów gimnazjum* (zał. 3, I C a, 16), *Współczesne determinanty kompetencji językowej uczniów w perspektywie pracy badawczej nauczyciela* (zał. 3, I C b, 19), *Integracja kształcenia językowego i kulturowego we współczesnej szkole* (zał. 3, I C b, 15), *Współczesne aspekty integracji kształcenia językowego i kulturowego w gimnazjum* (zał. 3, I C b, 12).

Wbrew tezom współczesnego dyskursu literaturoznawczego, w obrębie którego dominującą rolę zaczyna pełnić wspomniana perspektywa kulturowa, zaszczepianie gotowych kategoryzacji zdeterminowało przemianę postaw wobec kultury i tekstu literackiego, a tradycyjne metody literaturoznawcze, na których oparta jest cała obecnie dostępna nauczycielom metodyka polonistyczna, nie budzą zainteresowania uczniów i nie pozwalają dotrzeć do tego, co jest na rozmaite sposoby kulturowo uwarunkowane. Stąd kolejny cykl moich prac o wpływie ośrodka centralnego na „mierzony” poziom kompetencji i sprawności polonistycznych ucznia: *Taksonomia w kształceniu sprawności polonistycznych* (zał. 3, I C a, 14), *Wpływ ministerialnego rozporządzenia o ocenianiu na postawy epistemologiczne i aksjologiczne uczniów gimnazjum* (zał. 3, I C a, 11), *Pomiar dydaktyczny w procesie organizacji pracy nauczyciela* (zał. 3, I C a, 9).

Ostatnią grupą zagadnień, które stały się polem moich zainteresowań badawczych jako dydaktyka, był problem przygotowania młodego człowieka do uczestnictwa w kulturze. Uważam, że współczesna szkoła ma obowiązek przekazywania ustalonego w przeszłości kodu kulturowego, a zaniedbania w tym zakresie bezpośrednio wpływają na naszą codzienność. Poświęciłem temu następujące artykuły: *Wiedza o teatrze na lekcjach języka polskiego w gimnazjum* (zał. 3, I C a, 15), *Wpływ szkoły na postawy epistemologiczne uczniów gimnazjum* (zał. 3, I C a, 10), *Aktywne słuchanie w procesie kształcenia kompetencji polonistycznych* (zał. 3, I C b, 20).

## **6. Omówienie współpracy z instytucjami, organizacjami, towarzystwami naukowymi, działalność popularyzatorska**

Począwszy od 2008 roku wziąłem czynny udział w 26 ogólnopolskich oraz międzynarodowych (w tym dwóch zagranicznych) konferencjach naukowych, literaturoznawczych i interdyscyplinarnych (Rzeszów – UR 2008; Kraków PUP im. KEN Kraków 2009; Ustka – AP Słupsk 2009; Rzeszów – UR 2009; Łódź – UŁ 2011; Białystok – UwB 2011; Słupsk – AP Słupsk, UZ 2011; Warszawa – Muzeum Niepodległości 2011; Słupsk – AP 2012; Łódź – UŁ 2012; Lublin-Romanów – UMCS, Muzeum Lubelskie 2012; Rzeszów – UR 2012; Rzeszów – UR 2012; Toruń – UMK 2012; Wrocław – UW 2012; Kraków – UP im KEN Kraków, Archiwum Narodowe Kraków 2013; Svidnik – Muzeum Kultury Ukraińskiej w Svidniku, AP Słupsk, UZ 2013; Kraków – UP JP II Kraków 2013; Kielce – UJK, Muzeum Narodowe w Kielcach 2013; Kijów – Narodowy Uniwersytet im. Tarasa Szewczenki w Kijowie 2014; Słupsk-Swołowo – AP 2014; Czudec – UR 2014; Lublin – UMCS, Muzeum Lubelskie 2015;

Łódź – UŁ 2016; Lublin – KUL, Muzeum Lubelskie 2016; Lublin – KUL, Muzeum Lubelskie 2017; szczegółowe informacje zob. zał. 3, II).

Jestem członkiem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza – Oddział w Rzeszowie (od 1996 r. do dzisiaj) i od roku 2004 Stowarzyszenia Innowatorów Edukacyjnych w Krakowie.

14 grudnia 2018 roku, w ramach obchodów 50. rocznicy śmierci patrona szkoły – Stanisława Pigonia, zorganizowałem spotkanie uczniów Szkoły Podstawowej w Komborni z autorem książek i wydawcą korespondencji uczonego – prof. dr. hab. Czesławem Kłakiem.

W 2006 roku w ramach współpracy z samorządem lokalnym zorganizowałem Polsko-Ukraiński Zjazd Szkół Fredrowskich (Korczyna 2–3 czerwca 2006), na którym pojawili się uczniowie z Nienadowej, Odrzykonja, Nozdrzca, Cisnej i Krościenka Wyżnego, a także miejscowości leżących na terenie Ukrainy (Bieńkowa Wisznia, Gródek, Rudki). W ramach uroczystej sesji wygłosiłem okolicznościowy referat pt. *Związki Aleksandra Fredry z Podkarpaciami*. Dzięki wspomnianej Fredrowskiej uroczystości, udało mi się nawiązać współpracę z przedstawicielami samorządu rejonu czortkowskiego, a później z kierownictwem szkoły w Gródku nad Seretem, która obecnie mieści się w pałacu – miejscu urodzin Aleksandra Dunina Borkowskiego. Współpracowałem również z Biblioteką Uczelnianą Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu, w sprawie przekazania księgozbioru mojego akademickiego nauczyciela – prof. Henryka Kurczaba na potrzeby szkół polskich na Ukrainie.

Stale współpracuję też z instytucjami rodzinnej gminy Korczyna zajmującymi się popularyzacją lokalnych tradycji. Jednym z efektów tej współpracy było zebranie i wydanie wspomnień mieszkańców Korczyny z okresu II wojny światowej, które ukazały się w książce pt. *II wojna światowa we wspomnieniach mieszkańców Korczyny* (pod red. P. Polakowskiego i T. Pólichłopka, Krosno 2007). Pokłosiem tych działań było też, w ramach współpracy z czasopismem samorządowym „Prządki”, opublikowanie artykułu, w którym społeczność lokalna po siedemdziesięciu latach poznała losy jednego z mieszkańców Korczyny – zamordowanego w Charkowie żołnierza 1939 roku (*Pro memoria. Zapomniany nauczyciel – ppor. Władysław Wianecki*, „Prządki” 2010, nr 3). W ramach współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury wielokrotnie przygotowywałem młodzież do występów w Konkursach Poezji Bronisławy Betlej (Jedlicze, 2004-2009), a w zeszłym roku zorganizowałem i przewodniczyłem jury Konkursu Poezji Patriotycznej (Korczyna, 16.11.2018 r.). W tym samym czasie, we współpracy z kustoszem Muzeum Podkarpackiego w Krośnie – mgr Czesławem Nowakiem, przygotowałem wystawę z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości (Korczyna, 2018 r.).



Od początku mojego zatrudnienia najpierw w WSP, a później na Uniwersytecie Rzeszowskim byłem współpracownikiem Zeszytów Naukowych Uniwersytetu Rzeszowskiego (seria „Dydaktyka”), a aktualnie jestem Członkiem Rady Redakcyjnej czasopisma naukowego „Dydaktyka Polonistyczna” (od 2015 r. do dzisiaj). Ze względu na profil prowadzonych badań, od lat współpracuję też z Zakładem Romantyzmu i Pozytywizmu IFP UR (uczestniczenie w sesjach, zebraniach, wygłaszanie referatów naukowych dla pracowników i doktorantów ZRiP). Cały czas biorę również aktywny udział w działalności Instytutu Filologii Polskiej (obecnie Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa), angażując się w różnoraki sposób w prace o charakterze organizacyjno-administracyjnym, m.in.: od pierwszego roku zatrudnienia jestem członkiem komisji harmonogramowej na studiach stacjonarnych dla kierunku filologia polska jak i dziennikarstwa; przez wiele lat pełniłem funkcję sekretarza Zakładu Metodyki Nauczania Literatury i Języka Polskiego; aktywnie uczestniczyłem w pracach nad wdrożeniem w Instytucie Filologii Polskiej UR założeń Krajowych Ram Kwalifikacji, opracowując m.in. nowe wersje sylabusów; współprzygotowywałem, opracowaną przez jednostkę prowadzącą studia dokumentację programu kształcenia (nowe specjalizacje – promocja miasta i regionu i nauczanie języka polskiego jako obcego); pełniłem również funkcję kierownika studenckich praktyk zawodowych (na kierunku filologia polska oraz filologia angielska) w szkołach podstawowych i gimnazjach; aktywnie uczestniczyłem też w pracach przy wprowadzaniu danych do elektronicznego systemu „Wirtualna Uczelnia” UR.

Ważne miejsce na polu mojej aktywności zawodowej stanowi dydaktyka. W macierzystym Instytucie Filologii Polskiej UR prowadziłem wykłady kursoryczne i monograficzne, ćwiczenia, warsztaty, konwersatoria, seminaria magisterskie i licencjackie. W 2015 i 2016 roku prowadziłem zajęcia na studiach podyplomowych z zakresu nauczania języka polskiego jako obcego; w latach 2015-2018 odbywałem również zajęcia w Centrum Kultury i Języka Polskiego dla Polaków z Zagranicy i Cudzoziemców „Polonus”. Pokłosem moich doświadczeń dydaktycznych są liczne artykuły z zakresu nauczania literatury i języka polskiego. Zorganizowałem również Ogólnopolską Konferencję Naukową pt. *Edukacja polonistyczna w dobie kultury popularnej – polisensorycznej* (Rzeszów, 19-20 maja 2009 r.) – zob. zał. 3, II 23. Od 2002 roku wypromowałem 26 prac magisterskich oraz 11 licencjackich. Ponadto byłem też recenzentem 165 prac magisterskich i 31 licencjackich.

Tadeusz Piłchtoppek